

Al-Ahram: Wyczerpała się cierpliwość krajów arabskich

Cierpliwość krajów arabskich wyczerpała się w wyniku dotychczasowych jałowych dyskusji na forum ONZ — pisze w niedzielę półroczny dziennik egipski Al-Ahram, omawiając ostatni rozwój wydarzeń w siedzibie ONZ. Dziennik dodaje, cytując swego korespondenta z Nowego Jorku, że wszystkie próby znalezienia rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie w ciągu ostatnich 4 tygodni podejmowane przez delegacje skończyły się fiaskiem, a zasadniczą przyczyną tego niepowodzenia jest jaskrawy nacisk wywierany przez Stany Zjednoczone, które na całej linii popierają Izrael.

Do tych samych spraw powraca kairski dziennik w swym numerze poniedziałkowym. Informując o konsultacjach pomiędzy członkami Rady Bezpieczeństwa Al Ahram pisze, że projekt rezolucji proponowanej przez Indie wytycza ostateczną granicę tego na co może zdobyć się ZRA. Dziennik dodaje, że właśnie dzisiaj, w czasie kolejnej rundy konsultacji członków Rady Bezpieczeństwa, USA mają przedstawić swój pogląd na propozycję indyjską. Stanowisko USA będzie miało decydujące znaczenie — pisze Al Ahram.

Projekt rezolucji Indii, którego współautorami są Argentyna, Brazylia, Etiopia, Mali i Nigeria wyraża żądanie wycofania się na pozycję zajmowaną do dnia 4 czerwca br. i sprawiedliwego rozwiązania problemu uchodźców palestyńskich, z uwzględnieniem rezolucji ONZ w tej sprawie. Projekt domaga się również „zagwarantowania swobody żegludgi na wodach międzynarodowych” i wysłania na Bliski Wschód specjalnego przedstawiciela U Thanta.

Równoległe do konsultacji na temat powyższego projektu rezolucji, trwają dyskusje nad projektem przygotowywanym przez Danię i Kanadę, który jednak, domagając się wprawdzie wycofania wojsk izraelskich, nie wspomina o dacie 4 czerwca, a mówi natomiast o prawie każdego kraju do zabezpieczenia swych granic.

Proces katów Ziemi Lubelskiej

W Hamburgu rozpoczął się w poniedziałek kolejny wielki proces zbrodniarzy hitlerowskich. Przed sądem przysięgłych z Hamburga stanęło 14 oskarżonych — wszyscy b. członkowie hitlerowskiego batalionu policyjnego 101 utworzonego w latach drugiej wojny światowej właśnie w Hamburgu, „działającego” w okresie 1942—1943 na terenie Ziemi Lubelskiej przeprowadzając najróżniejsze masowe akcje eksterminacyjne ludności polskiej tego regionu.

Wszyscy oskarżeni (dziś w wieku 50—60 lat) odpowiadają z wolnej stopy, choć akt oskarżenia zarzuca im udział w masowych morderstwach, których ofiarą padło dziesiątki tysięcy obywateli polskich. Co więcej wielu z nich obecnie jest oficerami policji. (PAP)

Komentarz dnia

Dym bez ognia?

Nie ma dymu bez ognia — tymi słowami rozpoczął na się korespondencja francuskiej agencji AFP z Londynu, poświęcona krążącym nad Tamizą uprzejmym pogłoskom na temat rozważanej ponoc rewizji zagranicznej polityki rządu brytyjskiego, w odpowiedzi na kolejne faktyczne odrzucenie akcesu Londynu do EWG. Jeśli wierzyć prasie brytyjskiej, rewizja ta polegać ma na wycofaniu z zachodnich Niemiec liczącej 50.000 żołnierzy „Armii Renu”, na wypowiedzeniu czteromocarstwowego porozumienia w sprawie Berlina, na odrzuceniu bońskich tez w sprawie zjednoczenia Niemiec, oraz na drastycznej redukcji brytyjskiego wkładu do obrony Europy zachodniej. Według niektórych źródeł, rząd brytyjski posunął się na nawet do formalnego potwierdzenia ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie, oraz do uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jak można było oczekiwać, wszystkim tym rewelacjom na tchymiasz zaprzeczył oficjalny rzecznik rządu brytyjskiego.

Nie zwalnia nas to jednak od rozważenia prawdopodobieństwa tych doniesień — pamiętając o maksymie jednego z europejskich mędzów stanu który twierdził, że nigdy nie wierzy doniesieniom prasy, chyba że zostaną oficjalnie zdemontowane... I tu uderzyć musi pierwsze spostrzeżenie: nie jest przecież tajemnicą, że przeciwnikiem przyłączenia Wielkiej Brytanii do EWG jest generał de Gaulle, podczas gdy rzekome „represje” godzą nie ma wyłącznie w interesy bońskie, w zachodniomniemiecką politykę rewizjonistyczną. Można by to wprawdzie wytłumaczyć rozczarowaniem Londynu z powodu braku entuzjazmu, jaki okazał kanclerz Kiesinger wobec sugestii wywarcia presji na Paryż, a także chęcią odparowania francuskich zarzutów w sprawie nadmiernej podporządkowania polityki brytyjskiej dyktandu Waszyngtonu, gdyby nie jedno „ale”...

Otóż te same gazety brytyjskie, które przyniosły sensacyjne wiadomości o zamierzonych rewizji polityki brytyjskiej, utrzymują jednocześnie, że rewizja ta odbyć się ma za wiedzą a nawet rzekomo zgodą Stanów Zjednoczonych i prezydenta Johnsona osobis-

Dalsze szczegóły operacji „Wenus-4”

Dokończenie ze str. 1

etapem prowadzącym do stworzenia w Kosmosie wielkich stacji orbitalnych dla badania przestrzeni międzyplanetarnej.

Wyniki, jakie uzyskali uczeni radzieccy na podstawie danych przekazanych przez aparaturę „Wenus — 4” oraz dalsze szczegółowe informacje o tej stacji kosmicznej udostępniono dziennikarzom w poniedziałek na konferencji prasowej w Akademii Nauk ZSRR. Informacji i odpowiedzi na pytania udzielali prezes Akademii Nauk ZSRR, prof. dr M. Kiełdysz oraz naukowcy — specjaliści odpowiednich dziedzin.

Do głównych rezultatów lotu prof. Kiełdysz zaliczył fakt, że po raz pierwszy stacja opuściła się na powierzchnię Wenus i wysyłała informacje poprzez atmosferę na odległość ponad 75 mln. kilometrów.

Zasadniczym zadaniem stacji kosmicznej — jak wynika z tych wyjaśnień — było dostarczenie informacji o atmosferze Wenus, zwłaszcza w jej dolnych partiach. Na ten te-

mat uzyskano dane, których w inny sposób nie można uzyskać. Jednocześnie skorygowano wiele poglądów osiągniętych drogą obserwacji tej planety i badań radiologicznych. Zasadnicze znaczenie mają również dane o promieniowaniu kosmicznym i polu magnetycznym.

Z punktu widzenia technicznego największym sukcesem operacji z „Wenus — 4” było rozwiązanie problemów kierowania lotem stacji, a przede wszystkim jej lądowania. Po raz pierwszy w atmosferę gazową statek kosmiczny wszedł z drugą prędkością kosmiczną. Sukces z „Wenus — 4” do wiódł, że również w atmosferze ziemskiej statki kosmiczne mogą wchodzić z tą prędkością.

Brak tlenu atomowego w górnych warstwach atmosfery Wenus, małe zagęszczenie cząstek naładowanych pozwalają wyciągnąć wniosek, że w pobliżu planety istnieje gęsta, molekularna atmosfera. Wzię się to, zdaniem specjalistów, z bardzo powolnym obrotem planety wokół własnej osi.

Prof. Winogradow powiedział, że zawartość wody w atmosferze Wenus waha się od 0,1 do 0,7 proc. Niższe warstwy atmosfery Wenus nie są nasycone parami wodnymi. Woda koncentruje się w warstwach wyższych. Zawartość tlenu wynosi 0,4—0,8 proc. Uczony określał Wenus jako gorącą kamienią pustynię ubarwioną tlenkami żelaza.

Zdaniem uczonego, w procesie ewolucji Wenus, która znajduje się bliżej Słońca niż Ziemia, najprawdopodobniej nagrzała się do temperatury ponad 50 stopni C. Rozpoczęło się intensywne parowanie wody, wzmogło się pochłanianie promieni słonecznych w odcinku podczerwonym i nagrzewanie atmosfery. Gdy temperatura osiągnęła 250 stopni, w wyniku rozkładu węgla wapnia i magnezu cały dwutlenek węgla znalazł się w atmosferze. Profesor przypuszcza, że ilość dwutlenku węgla na Wenus jest taka sama jak na Ziemi. Różnica polega na tym, że na Ziemi dwutlenek węgla znajduje się w korze ziemskiej, a na Wenus — ponad kora.

Geofizyk A. Obuchow stwierdził, że niebo nad Wenus pokryte jest chmurami, nie ma jednak opadów.

Prof. Winogradow nie wyklucza możliwości istnienia substancji organicznych na Wenus. Uważa on, że mogą tam przebiegać procesy radiogenne, w wyniku których pow-

stają substancje organiczne.

Obława na gangsterów

Federalne Biuro Śledcze (FBI) ogłosiło ogólnokrajowy alert w związku z ucieczką trzech gangsterów, którzy wzięli udział w napadzie rabunkowym na bank w Chicago. Zrabowali oni około 83 tysięcy dolarów. Cztery z gangsterów Ronald Del Rainie (lat 36) został schwytany podczas strzelaniny w pobliżu banku. Otrzymał on postrzał w plecy i prawe ramię. Napad na bank w Chicago określany jest jako jeden z największych w historii tego miasta. W czasie 10-minutowej wymiany strzałów z karabinów maszynowych, broni półautomatycznej i rewolwerów zginęło dwóch policjantów. Naoczny świadek stwierdza, że byli oni najpierw zranieni, a później gangsterzy doбили ich.

Policja chicagowska przypuszcza, że bandyci skryli się gdzieś w zachodniej części miasta. Jeden z nich prawdopodobnie jest ranny, a być może zmarł z odniesionych ran. Ogłoszono list gończy. Zidentyfikowano dwóch bandytów: Henry Michaela Gargano (lat 35) i Cliftona Orneala Daniela (lat 29). (PAP)

Kanał Koryncki zamknięty

Droga wodna oddzielająca Peloponez od stałego lądu — Kanał Koryncki — jest od niedzieli nieczynna. Przyczyną blokady są lawiny ziemi, które obusnęły się w wyniku ulewnych deszczów. Statki zmuszone są do okrążania Peloponezu, aż do odwołania. (PAP)

stają substancje organiczne. Sądzi on zwłaszcza, że na Wenus istnieją niektóre związki amoniakalne.

Podczas konferencji prasowej stwierdzono, że stacja automatyczna „Wenus-4” zrealizowała całkowicie program badań. Żadnych dodatkowych badań nie przewidywano.

WYCZYŃ TECHNICZNY WSZECHCZASÓW

„Times” z 30 bm. zamieścił zapowiadany od dawna artykuł dyrektora Jodrell Bank, sir Bernarda Lovella na temat ostatniego radzieckiego sukcesu kosmicznego — dotarcia do Wenus.

Lovell podkreśla niebywałą precyzję, z jaką pojazd radziecki zdołał przejść przez wszystkie niesłuchane trudne etapy łagodnego lądowania oraz przekazać na Ziemię bezbłędne informacje naukowe. Lovell stwierdza, że chociaż brak jeszcze szczegółów technicznych dotyczących samej stacji, nie ulega wątpliwości, że to, czego dokonali Rosjanie, jest „jednym z najwspanialszych wyczynów technicznych wszechczasów”.

Według Lovella, stacja w ostatniej fazie lotu musiała reagować nie na sygnały przekazywane z Ziemi, ale na dyspozycje zaprogramowane poprzednio i umieszczone na pokładzie „Wenus”.

Dane otrzymane z Wenus mają niebywałe znaczenie dla nauki. (PAP)

Prawnicy zakończyli obrady

W niedzielę zakończył obrady VII Krajowy Zjazd Przewodniczących Prawników Polskich. Dokonano wyboru nowych władz ZPP.

Zjazd podjął uchwałę wytyczającą zadania ZPP. Stwierdzono w niej, że w ostatnich latach nastąpiła w Polsce dalsza demokratyzacja i ugruntowanie praworządności socjalistycznej, co wyrażało się m. in. w doskonaleniu funkcjonowania organów przedstawicielskich, wzroście uprawnień rad narodowych i władzani obywateli do aktywnego udziału w sprawowaniu władzy.

Uchwała podkreśla potrzebę ściślejszej więzi nauki z praktyką, zgodnie z potrzebami kształtowania socjalistycznego prawa i socjalistycznych stosunków społecznych. (PAP)

Nowa partia w NRF

W Hamburgu powstała w dniu 29 bm. nowa partia zachodniomniemiecka. Nosi ona nazwę Narodowoliberalnej Unii Niemiec. Partię tę założyło 82 członków — dysydentów innych partii zachodniomniemieckich w tym SPD, FDP i NPD. Na czele partii stanął radny miasta Hamburga Karl Klamm. W programie swoim partia opowiada się za zlikwidowaniem bloków wojskowych w Europie. Wysuwają także umiarkowane postulaty gospodarcze. Założyciele tej partii zamierzają wziąć udział w wyborach powszechnych w NRF, które odbędą się w 1969 r. (PAP)

Na przykładzie płaszcza

Czego szuka klient?

O tym, że trafna odpowiedź na pytanie, czego szuka klient — jest sprawą trudną i wymagającą stałych studiów, świadczy choćby aktualna sytuacja na rynku odzieżowym. Półki magazynów i sklepów z gotową konfekcją są pełne, a wynalezienie wśród tych wyrobów np. odpowiedniego płaszcza damskiego przysparza wielu kłopotów.

Mówi się, że szanse szybko zbytu mają tylko wyroby droższe — w najlepszym gatunku; że o zakupie decyduje przede wszystkim modny kolor i kolor, że klientka wiejska chce się ubierać tak samo jak jej miejska rówieśniczka i że ten kolor — czy tamten fason na wieś się nie nadaje. Jak jest z dostosowaniem produkcji do życzeń odbiorców? Stosunkowo najlepiej radzą sobie mniejsze zakłady, produkujące konfekcję modelową w niewielkich seriach. Tu pomyłka jest rzadsza, a jeśli się tafia — nie kosztuje zbyt drogo.

Dylemat, co zżyć i w jakich ilościach, stoi natomiast przed przemysłem kluczowym, który wprawdzie produkuje na zamówienie handlu, ale musi występować z propozycjami celnymi, uzasadnionymi poglębioną znajomością gustów i możliwościami klientów.

Na jeden fragment pytania czego szuka klient — da odp-

wiedź pierwsza z dużych ankiet Centralnego Biura Wzornictwa Przemysłu Lekkiego. 6 tys. kobiet wypowie w niej opinie w sprawie płaszcza wiosenno-letniego.

Współpracując z Ligą Kobiet i Kółkami Gospodyń Wiejskich, Biuro to rozstrąsało pytania do kobiet różnych zawodów, w różnym wieku i zamieszkałości zarówno w miastach jak i na wsi. Otrzymało już ok. 2 tys. odpowiedzi, a ankietacja zakończy się w I kwartale 1968 r. Pozwoli ona uzyskać wiele konkretnych danych na użytek Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego. (PAP)

Koziółki płacą

9, 13, 14, 25, 27, (26)

W 546 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziółki”, której losowanie odbyło się w dniu 29 października br., wpłynęło 289.013 zakładów. Fundusz wygranych wynosił 476.871,45 zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Suma na te wygrane podzielona została zgodnie z § 25 ustęp I i IV Regulaminu PGL „Koziółki”. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych dniach wynosi 86.703,90 zł.

Stwierdzono 60 „czwórek” po 2.167,— zł; 82 „trójki premiowane” po 141,— zł; 2312 „trójki” po 41,— zł; 1596 „dwójek premiowanych” po 25,— zł; 28121 „dwójek” po 5,— zł.

Na 4-cyfrową końcówkę banderoli nr 9514 ustalono następujące ilości premii: 3 premie po 2.500,— zł; 1 premia po 1.500,— zł; 4 premie po 500,— zł.

Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 8 listopada br. w kasie PGL „Koziółki” w Poznaniu, ul. Czerw. Armii 80/82, pokój 94. Uczestnikom gry z terenu województwa premie przekazane zostaną po nadesłaniu listem poleconym odc. C.

TOTO - LOTEK
4, 17, 33, 40, 47, 49 (dod. 5).

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sękal.



TURYSTOM INDYWIDUALNYM JESZCZE W ROKU BIEŻĄCYM DEWIZY DO WĘGIER I BULGARII

SPRZEDAJE „SPORTS-TOURIST”

POLECAMY RÓWNIEŻ AKTUALNE WYCIECZKI SYLWESTRÓWE

do Berlina, Moskwy Budapesztu, Bukaresztu, Leningradu, Drezna.

SPRZEDAŻ — ul. Ratajczaka 44, tel. 591-44 i 591-57

K8544

124 dni z życia Lenina

Na jednym z drzwi Smolnego, pałacu, którego nazwa znana dziś jest w całym świecie, umieszczona jest tabliczka z napisem: „W tym pokoju od połowy listopada 1917 roku do 10 marca 1918 roku mieszkał W. I. Lenin”.

Kiedyś Smolny znany był tylko mieszkańcom Petersburga. W okolicy powstawała miasteczko, w którym przechowywano smole, służącą do budowy okrętów. Później, na życzenie córki cara Piotra I — Jelizawie, architekt Rastrielli zbudował tu klasztor, przy którym w 1764 r. otwarto żeńskie liceum. A w r. 1808 obok klasztoru zbudowano 3-piętrowy gmach szkoły dla szlachetnie urodzonych panien.

W okresie przygotowań do rewolucji, a także w czasie jej trwania — w budynku Smolnego mieścił się sztab partii komunistów, kierujący zbrojnym powstaniem. W listopadzie do Smolnego przeniosł się Lenin. Oddano mu do dyspozycji pokój, w którym przedtem mieszkała jedna z wychowanek zakładu. Drewniane przepiękne dzieło pokój — muzeum na dwie części. W jednej mieściła się sypialnia, w drugiej podpręczny gabinet i jadalnia. Właściwy gabinet Lenina znajdował się piętro wyżej, a naprzeciwko niego była niewielka sala przyjęć, w której przewodził pierwszego rzędu radzieckiego — Sownarkomu — spotykał się z delegacjami robotników i chłopów, z dyplomatami i dziennikarzami. Do czasu przeniesienia rządu do Moskwy, Lenin spędził w Smolnym 124 dni. Tu napisał około 200 prac, nie licząc oficjalnych dokumentów i projektów ustaw.

„To była praca o niezwykłym natężeniu — wspomina te dni Nadieżda Konstantinowa Krupskaja. — Praca pochłaniająca wszystkie siły i wyczerpująca nerwy do granic wytrzymałości. Trzeba było pokonywać niezliczone trudności, staczać zacięte walki, często nawet z najbliższymi towarzyszami pracy. Nic dziwnego, że po przebiegu północy za przepięknie pokoju, w którym mieszkaliśmy w Smolnym, Iljcz w żaden sposób nie mógł zasnąć. Zrywał się, szedł znów do kogoś telefonować, wydawał jakieś niecierpiące zwłoki polecenia...”

28 października (10 listopada) na Piotrogrod ruszyły kozackie oddziały generała Krasnowa. Burżuazja ponownie starała się przechwycić władzę. Lenin stanął na czele obrony stolicy. Pod Pułkowem wojska Krasnowa zostały rozgromione.

(*) W nawiasach daty według obecnego kalendarza.

30 października (12 listopada) cały świat obiegła depesza radiowa zaadresowana „Do wszystkich. Do wszystkich”. Napisana została przez Lenina w imieniu Rady Komisarzy Ludowych i donosiła o przejęciu przez nią całej władzy, a także o środkach, jakie podejmowane są dla zdławienia kontrrewolucji i o pierwszych dekretych władzy radzieckiej.

Duży wpływ na akceptację rewolucyjnych założeń i ich realizację przez różne grupy narodowościowe wywarła „Deklaracja praw narodów Rosji”, podpisana przez Lenina i opublikowana w dzienniku „Prawda” dnia 3 (16) listopada 1917 r. W „Deklaracji” tej przedstawiony został program państwa radzieckiego w przedmiocie rozstrzygnięcia problemów narodowościowych.

18 (31) grudnia 1917 r. w Smolnym Włodzimierz Iljcz Lenin podpisał i wręczył delegacji fińskiej dekret o proklamowaniu niepodległości Finlandii. W czasie wizyty w ZSRR w 1959 r. prezydent Finlandii Kekkonen wmurował w muzealny pokój Lenina pamiątkową tablicę, wyrażającą uznanie i wdzięczność za ofiarowanie Finlandii niepodległości.

W Smolnym tworzone były nowe organy centralnego kierownictwa — ludowe komitety. Bolszewicy uczyli robotników i chłopów sztuki kierowania państwem, w chwili, gdy liczni urzędnicy resortów i ministerstw byłego rządu tymczasowego sabotowali nową władzę.

W Smolnym Lenin napisał „Odpowiedź na pytania chłopów”, w której wskazywał, że komitety ziemskie powinny przejmować ziemię obszarów pod swój zarząd. Ta „Odpowiedź” znalazła następnie wyraz w dekretych, „O Ziemi” uchwalonym przez Zjazd Rad. W artykułach i przemówieniach Lenin wyjaśniał twórczy charakter socjalistycznej rewolucji i jej kolejne zadania.

15 (28) stycznia 1918 r. pod kierownictwem Lenina opracowany został dekret o utworzeniu Armii Czerwonej, zaakceptowany następnie i uchwalony przez Radę Komisarzy Ludowych.

W owych styczniowych dniach Lenin napisał także „Deklarację praw pracujących i wyzwolenie narodu”, która stała się podstawą pierwszej radzieckiej Konstytucji.

Codziennie, od rana do późnego wieczora, przez muzealny pokój Lenina w Smolnym przetrzymywano setki zwiedzających. W księdze pamiątkowej

Dokończcie na str. 4
JOSIF OCHOTNIKOW

ZMS przed IV Zjazdem

Program nowoczesnego człowieka

Zbliżający się IV Zjazd ZMS, który odbędzie się na początku przyszłego roku wzbudza duże zainteresowanie nie tylko w kręgach działaczy organizacji, ale i wśród pedagogów i wychowawców. Zjazd podsumuje ponad 10-letni dorobek organizacji, przyjmie także nowy program działania, oparty o założenia zawarte w „Tezach”, dostarczo nych uprzednio — w celu prze dyskusowania — członkom Związku. Zawierają one wiele istotnych spraw, którymi żyje współczesna polska młodzież. Zmierzają one do tego, by organizacja aktywniej uczestniczyła w życiu społeczeństwa, rozwijała zainteresowania młodzieży wszystkich środowisk, zaspokajała jej życiowe potrzeby. Określają także nowe, zmodernizowany profil działalności Związku. Są programem nowoczesnego, w pełni zaangażowanego człowieka.

Od 4 miesięcy toczy się nad nimi dyskusja w kołach i organizacjach ZMS-owskich. Objaśnia ona wszystkie instancje organizacyjne, placówki szkoleniowe, wieczorowe szkoły aktywów i kluby. Ponadto platforma szerokiej wymiany poglądów stały się wakacyjne obozy młodzieży, na których przez prowadzono liczne spotkania z członkami władz partyjnych i państwowych, każdorazowo wzbogacające przedjazdowną dyskusję o szereg nowych wniosków.

Przedjazdowną dyskusję prowadzi ponad milion osób. Podkreśla się w niej przede wszystkim, że praca wychowawcza Związku musi wyrastać z konkretnych sytuacji i codziennych potrzeb, pomagać młodym ludziom w zajmowaniu przemyślanego stanowiska i do konywania świadomego wyboru.

Nie przypadkiem też wiele miejsca w dyskusji zajmuje sprawa zajęć szkoleniowych. Młodzież odczuwa bowiem potrzebę szerszego i bardziej pogłębianego naświetlania szeregu problemów związanych z życiem kraju i świata. Wskazuje się m.in. na konieczność dialogu, stosowania w szerszym niż dotychczas stopniu środków audiowizualnych. Na tomiast bardzo krytycznie oceniano się dretwe i jałowe prelekcje.

Miernikiem skuteczności działania ZMS są obecnie: szkoła, uczelnia, zakład pracy. Ale człowiek dzisiejszy to nie tylko wykształcony fachowiec, czy sumienny uczeń, lecz również aktywny obywatel świadomy swych obowiązków. Nie zawsze jednak — jak to wynika z dyskusji — sprawom oddziaływania organizacji na środowisko poświęca się wystarczająco dużo miejsca w pracy Związku. A istniejącego potrzebą, chociażby w

miejsu zamieszkania młodzieży: w hotelach robotniczych, internatach, domach studenckich itp.

Wśród spraw socjalno-bytowych zwraca się uwagę na stosunki międzyludzkie w zakładzie pracy. ZMS ma tu na swoim koncie spore osiągnięcia (np. dobrze rozwiązana sprawa ułatwienia pracującej młodzieży adaptacji zawodowej). Ale nie najlepiej wygląda jeszcze opieka nad stażystami w miejscu praktyki. Bywa że absolwenci zatrudnieni są niezgodnie z kierunkiem studiów (przykład — „Wiepofama”).

Dyskusja jeszcze trwa. Przechodzi ona obecnie na inny szczebel; wciąga działaczy społecznych, rodziców i pedagogów czyli kręgi stanowiące zaplecze organizacji. Wskazuje się w niej na konieczność kształtowania osobowości młodych ludzi poprzez oddziaływanie na motyw ich postępowania, wyrabianie odpowiednich postaw. Sojusznikiem organizacji w realizacji tych zadań winna być rodzina, jedno z podstawowych ogniw wychowawczych. Stąd troska Związku Młodzieży Socjalistycznej o zacieśnianie kontaktów z rodzicami swych członków oraz rozwijanie tej wspólpracy w kierunku wspólnej

realizacji niektórych zamierzeń, np. upowszechniania świeckości obywateli w sytuacjach szczególnie ważnych dla młodego człowieka.

Wiążę się to także z odmiadaniem się samej organizacji ZMS. Przeciętny wiek jej członka wynosi obecnie 18—21 lat i może ulec dalszemu obniżeniu.

Wyłania się więc z tej dyskusji program nowoczesny, uwzględniający wszelkie nie tylko potrzeby wychowawcze, ale i gusty młodzieży w dziedzinie kultury i sposobu spędzania wolnego czasu. Temu przypisać należy m. in. rzucenie w przedjazdowną kampanii hasło „Młody klient wart uwagi”. Analizując bowiem wszechstronnie sytuację młodego człowieka, nie sposób nie zwrócić uwagi na jego problemy nie tylko jako producenta, ale i jako konsumenta, a ściślej — klienta o określonych zainteresowaniach i potrzebach, no i rzecz jasna możliwościach finansowych. Wynika z tego postulat lepszego zaopatrywania sklepów w atrakcyjne dla młodych i tanie towary, modną estetyczną odzież, której brak odczuwa się na rynku obecnie.

Wiele dyskutowało się w swym czasie na temat spędzania przez młodzież wolnego czasu, jej zainteresowań mu-

zycznych itp. Czemuż by np. gastronomia nie mogła wyposażać swych sal balakoholowych w gry mechaniczne i urządzenia odtwarzające muzykę, tak aby można tam było organizować młodzieżowy program rozrywkowy. Warto także zastanowić się nad celowością tworzenia nowych, specjalnych placówek handlowych i usługowych, przeznaczonych głównie dla młodych klientów, np. sklepów muzycznych z artykułami z dziedziny techniki i kolekcjonerstwa.

Trzeba przyznać, że organizacja ZMS-owska zwróciła na te wszystkie sprawy uwagę. Są one obecnie przekazywane pod adresem poszczególnych resortów. Na niedawnym spotkaniu z dziennikarzami przewodniczący ZG ZMS Andrzej Zabiński potwierdził raz jeszcze, że także ten kierunek działalności spełniać będzie ważną rolę w życiu organizacji. Ma to nie małe znaczenie w programie organizacji ZMS-owskiej, której podstawowym założeniem jest wychowanie młodego obywatela przez pracę. Ale wychowanie to także kształtowanie kultury życia codziennego wśród młodzieży. I o tym trzeba również pamiętać.

JERZY WALASEK

Literatura społeczno-polityczna

Wojsko i polityka

Prawie jednocześnie pojawiły się na półkach księgarń trzy wydawnictwa, których autorzy za przedmiot swoich rozważań wybrali sprawy wojska w kontekście polityki i historii.

ZWYCIĘSTWO NAD WOŁGĄ. — Mija ćwierć wieku od przełomu bitwy stalingradzkiej. W wyniku drugoczęści klęski zadanej przez radzieckie siły zbrojne hitlerowskiej maszyni wojennej, armia faszystowskich Niemiec utraciła inicjatywę strategiczną w II wojnie światowej. To był początek klęski Rzeszy hitlerowskiej w całej wojnie. Tak oceniali wielkie zwycięstwo pod Stalingradem współcześni, tak oceniają je historycy. Wciąż jednak odnajduje się dokumenty i materiały wzbogacające wiedzę o operacjach tej bitwy.

29 szkiców wojskowo-historycznych (wraz z mapami) pt. „Wielkie zwycięstwo nad Wołgą” to dzieło zespołu historyków i wojskowych radzieckich, przygotowane pod redakcją marszałka ZSRR Konstantego Rokossowskiego. I ta właśnie monografia, udostępniona obecnie w języku polskim jest właśnie najpełniej-

szym obrazem zwycięstwa stalingradzkiego.

Pojęciem bitwy nad Wołgą autorzy obejmują operację trwającą od 17 lipca 1942 r. do 2 lutego 1943 r. Te 201 dni bitwy, to 125 dni bohaterstwa i odwagi 76 dni zwycięstwa — przeciwnatarcia wojsk radzieckich, okrażenia i rozgromienia wojsk faszystowskich.

W monografii „Wielkie zwycięstwo nad Wołgą” czytelnik znajdzie udokumentowane od powiedzi na pytania w sprawie przebiegu operacji tej bitwy, wysiłku bojowego poszczególnych frontów i armii, krytyczną analizę wojskowego i politycznego przygotowania walk, pozna dowódców Armii Radzieckiej, bohaterstwo żołnierzy.

Książka ta zakończona rozdziałem o wnioskach ze zwycięskiej bitwy nad Wołgą i jej znaczeniu wojskowo-politycznym napisana jest w sposób, który zadowoli specjalistów i zaciekałki zarazem czytelnika — niefachowca.

WP NA ZACHODZIE. — Zasadniczy element najnowszych dziejów Polski, zwłaszcza zaś dziejów ostatniej wojny, stanowi niewątpliwie historia wojska i działań bojowych. Wychodząc na przeciw społecznemu zapotrzebowaniu na wiedzę o historii wojska, zwłaszcza zaś o wysiłku zbrojnym Polaków podczas drugiej wojny światowej, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej podjęło realizację „Krótkiego informatora historycznego”.

Ukazał się właśnie piąty tom serii — o dziejach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Przedstawia on warunki, w jakich po klęsce wrześniowej Wojsko Polskie odradzało się na obczyźnie, ważniejsze działania bojowe regularnych jednostek WP na obczyźnie w latach 1940—45, metryki dywizji i brygad. Na kartach książki odżywa walka Polaków w obronie Norwegii, Francji, Wielkiej Brytanii, walki w Afryce północnej i Włoszech, walki o wolność Jugosławii i podczas inwazji alianckich na kontynent europejski.

Ten zbiór najważniejszych faktów, uzupełniony rysunkami, odznakami, fotografiami sztan darów wojskowych, fotokopiami dokumentów oraz szkicami i schematami, podano niemal encyklopedycznie, co jest założeniem „Krótkiego informatora”. Jest to z pewnością wiedza niepełna. Z braku źródeł archiwalnych książka została bowiem opracowana w Wojskowym Instytucie Historycznym przez zespół autorów

na podstawie dostępnych w kraju opracowań. I dlatego wydawca apeluje do czytelników o uzupełnianie braków i błędów, by móc doskonalić tę pracę w następnych wydaniach.

CO DALEJ NATO? — Pytanie to jest aktualne nie tylko z powodu decyzji Francji, która w 1966 r. postanowiła się wycofać ze zintegrowanej maszyny wojskowej Paktu Północno-atlantycznego. W przyszłym roku mija 20 lat, na które pakt ten został zawarty. Czy będzie odnowiony? A jeśli tak, to w jakiej postaci? Czy jednak można liczyć na krach NATO, jeśli decydujący wstrząs nie nastąpił po ciosie dotychczas najsilniejszym, którym było oświadczenie przez jedno z czołowych mocarstw paktu — Francję, że zagrożenie ze Wschodu nie istnieje? Francja podważyła w ten sposób to, na czym zbudowano NATO. Jest niewątpliwie, że organizacja wojskowa paktu jest dla interesów narodowych przytłaczającą większością jej 14 obecnie państw członkowskich po prostu niepotrzebna.

Historia sojuszu wojskowego Paktu Północno-atlantycznego, nazywana w tej książce mianem NATO, bogata jest w różnorodne koncepcje. Ich kulisy ujawnia książka „Co dalej NATO?” (***). Jej autor przyznaje się do tego, że chciał tylko zebrać i przypomnieć fakty, które mogą przysłużyć się dla własnych przemysłów czytelnika. W rzeczywistości publikacja ta jest czymś więcej, bo fakty autor przekazał w sposób niezwykle czytelny. To książka na wskroś publicystyczna, napisana przez znawcę problemu i zarazem popularizatora. Czyta się ją chętnie jak dobrą powieść.

TADEUSZ KACZMAREK

(*) „Wielkie zwycięstwo nad Wołgą” pod red. K. Rokossowskiego. Wyd. MON 1967 r., Biblioteka Wiedzy Wojskowej. Nakład 2 500, str. 532 + 29 szkiców — mapki. Ilustr. + 59.

(**) Witold Biegański — „Regularne jednostki Wojska Polskiego na Zachodzie”, tom 5 „Krótkiego informatora historycznego o Wojsku Polskim w latach II wojny światowej” pod red. Stanisława Komornickiego. Wyd. MON, 1967. Nakład 5 000, str. 284, 21, 30.

(***) Julian Lider — „Co dalej NATO?”. Seria: Reportaż — Aktualia — Polityka. Czytelnik 1967 r. Nakład 3 280, str. 220, 11.

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

-bataliony

— My teraz razem z tobą podniesiemy ludzi tutaj, a wy — dowódca korpusu zwrócił się do Kuzniecowa — aktywizujcie działania 95 gwardyjskiego pułku piechoty.

Kiedy tylko zakończyły się przygotowania artyleryjskie, Perchorowicz wyskoczył na przedpiersie okopu, machnął pistoletem i krzyknął:

— Za Ojczyznę! Za mną! Żołnierze podnieśli się i ruszyli. Z grupą fizylierów skoczyłem za generałem. Nie zrobiliśmy nawet dziesięciu kroków, gdy ze Stallupenen lunął huraganowy ogień. Wydawało mi się, że nasze działa nie unieszkodliwiły ani jednego punktu ogniowego wroga.

Stalowa ulewa przycisnęła nas do ziemi. Perchorowicz wraz ze mną ukrył się w płytkim leju. Atak zachył się.

Widząc to Rozkossy powtórzył artyleryjski nalot. Znowu nie udało się. Prawdopodobnie pozycje artyleryjskie Niemców były bardzo dobrze zamaskowane i połączone ze sobą krytymi rowami łącznikowymi.

Słońce zaledwie zbliżało się do horyzontu. Do oczekiwanej ciemności było jeszcze daleko. Przeciwnik wciąż zagęszczał ogień, aż wreszcie zmusił nas do odwrotu. Nie udało nam się zająć Stallupenen za marszu.

Połączyłem się z Filipowskim i rozkazałem mu, aby z następną ciemnością blokował punkty ogniowe wroga. Dowódca korpusu ciągle jeszcze gościł u mnie. Siedział w pelerynie nisko opuszczając głowę. Widać było, że obmyślał w jaki sposób wybrnąć z sytuacji.

Zadzwonił telefon. Meldował dowódca batalionu Hetman: — Wdarłem się na dworzec kolejowy. Na torach pełno zaladowanych wagonów...

— Zuch! wrzeszczę w słuchawkę. Co to za dworzec kolejowy? Czy widzisz napis? — Widzę, nie mogę przeczytać! — Jak to nie możesz? Sylabizuj: Stal-lu-penen? Czy tak? — Nie mogę zrozumieć! — Diabli by go wzięli! Tyle lat bije Niemców a jeszcze nie nauczył się ich języka. Posyłam na pomoc tłumacza. Dowódca korpusu ożywił się, rozwinął mapę.

— Jeżeli batalion kapitana Hermana zdobył miejski dworzec, będziemy rozwijać natarcie.

Zrozumiałem, że u Perchorowicza dojrzał plan działania. Ale generał czekał na nowe wieści od Hetmana. Nie potwierdziły one naszych nadziei. Okazało się, że Hetman zajął nie miejski dworzec, lecz dworzec towarowy na skraj miasta. Perchorowicz znowu zadumał się. Połączyłem się z Filipowskim. Rozmowa telefoniczna wniosła pewną jasność, od której nam z dowódcą dywizji bynajmniej nie było lżej. Drugi batalion natknął się na osłonę karabinów maszynowych. Artylerzyści wspomagający Filipowskiego uderzyli na hitlerowców. Kiedy jednak pododdział ruszył do ataku, znowu spotkały go gęste serie. Trzeba było czekać na ciemność.

W nocy czwarta kompania piechoty podczołgała się do szkieletów drutu kolczastego. Pododdział zwiadowców Dubindy przeciął przejścia. Działali bardzo ostrożnie. Nad głowami w ciemnym niebie zapalały się jedna za drugą rakiety.

Wkrótce dwa plutony przeniknęły do okopu. Jeden pluton pozostał na miejscu, a drugi zbliżył się do żelbetowego bunkra, gdzie szybko rozbroił znajdującą się w nim złogę.

Filipowski zameldował o tym z już zajętego bunkra. Dowódca korpusu rozkazał wesprzeć drugi batalion. Należało zająć cmentarz z mурowanymi kościołkami, przeciąć szosę i wyjść na dworzec kolejowy. Była to droga nielato. Lecz innej drogi nie było. Klin, który utworzył batalion Filipowskiego w liniach obrony Niemców, odegrał poważną rolę.

Jak wyjaśniło się później wśród garnizonu w Stallupenen rozeszła się pogłoska o okrażeniu. Niektóre pododdziały zaczęły się wycofywać. Wykorzystał to dowódca pierwszego batalionu Mudrakow i natychmiast uderzył w ślad cofających się. Wkrótce znalazł się na centralnym placu miasta. Przez radio zameldował:

124 dni z życia Lenina

Dokończenie ze str. 3

wej figurze tysiące zapisów w najprzeróżniejszych językach świata — bułgarskim, angielskim, japońskim, francuskim, arabskim, hiszpańskim i wielu innych. Wszystkie te zapisy przepojone są uczuciem głębokiego szacunku dla Lenina, dla stworzonego przez niego Kraju Rad.

Jeden z zapisów, którego autorem jest hinduski pisarz, Kriszna Czarndar brzmiał: „Sal, w której Lenin po raz pierwszy proklamował stworzenie państwa radzieckiego, korytarz, po którym chodził, pokój, w którym mieszkał — stanowią nie tylko dla narodu radzieckiego, ale dla wszystkich narodów świata niezmiennie cenne wspomnienie o człowieku, który zbudował nowe życie...”

JOSIF OCHOTNIKOW
(Agencja Prasowa Nowosti)

LAUREACI OGÓLNOPOLSKIEGO FESTIWALU AMATORSKICH TEATRÓW POEZJI

W ubiegłą niedzielę zakończył się Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji. Ogłoszenie jego wyników odbyło się w siedzibie Prez. Rady Narodowej w Poznaniu w obecności przewodniczącego Prezydium RN — J. Kusiaka, jury z przewodniczącym J. Przybosiem, wiceprzewodniczącym ZG TPPR — wiceministra F. Heroka, radcy Ambasady ZSRR — A. T. Pamfiłowa, przedstawicieli władz i organizacji kulturalnych oraz zespołów biorących udział w Festiwalu.

W kategorii ogólnej pierwszą nagrodę (wyjazd do Związku Radzieckiego) otrzymał Teatr Poezji „Problemy” przy Domu Kultury Energetyka w Łodzi za inscenizację „Golgoty audytoria”. Dwie równorzędne drugie nagrody (po 10 000 zł) przyznano Teatrowi Poezji przy Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych w Poznaniu

za „Tańczące lale” i Teatrowi Poezji przy kieleckim Wojewódzkim Domu Kultury za program „Ja człowiek”. Trzecią nagrodę (7 000 zł) przypadła Teatrowi Poezji „Meluzyna” przy PSS w Oleku (woj. białostockie) za „Niobe” K. I. Gałczyńskiego. Ponadto jury przyznało trzy wyróżnienia: Teatrowi Poezji WDK z Lublina za „Drogi” (wg powieści O. Bergholza „Dziennie gwiazdy”), Teatrowi Form Poetyckich „Kameralny 59” z Groszowic (woj. opolskie) za „Kukły i ludzi” i Teatrowi Poezji przy PDK w Płocku za program „Piotr i Łucja”.

W kategorii młodzieży szkolnej pierwszą nagrodę (wyjazd do ZSRR) dostała Młodzieżowa Estrada Poetycka przy Zakładowym Domu Kultury Huty im. W. Lenina z Krakowa, za montaż „Jak robić wiersze”. Drugiej nagrody nie przyzna-

no. Dwie trzecie (po 7 000 zł) przypadły Zespołowi Małych Form Teatralnych „Zielone Tarce” przy Szkole Rzemiosł Budowlanych i Technikum Ekonomicznym w Szczecinie za inscenizację „Komu się na Rusi dobrze dzieje” Niekrasowa i Zespołowi Teatralnemu przy Technikum Budowlanym w Zabrzu za wystawienie „Sądu pałacu” I. Isajewa.

W kategorii studenckiej nie przyznano ani pierwszej ani trzeciej nagrody; drugą (7 000 zł) otrzymał Studencki Teatr Satyry „Cytryna” Akademii Medycznej z Łodzi za „Misterium Buffo”.

Ponadto jury przyznało kilka nagród pieniężnych (po 2 000 zł) reżyserom: Irenie Jun z Krakowa, Stefanowi Mroczkowskiemu z Poznania, Henrykowi Giżyckiemu z Kielc i Elżbiecie Rzewuskiej z Lublina. Specjalną nagrodę Domu Kultury Radzieckiej uzyskał Teatr Satyry „Cytryna” z Łodzi; jury zaproponowało do nagrody poza konkursem wrocławski Studencki Teatr „Kalamur”, który zaprezentował program „Futurystyka”.

Na zakończenie laureaci z kategorii ogólnej jeszcze raz swoje montaż zaprezentowali publiczności poznańskiej.

MUZYKA

Dwa koncerty kameralne

Recitale wokalne na estradzie Filharmonii Poznańskiej odbywają się rzadko. Dwa lata temu śpiewała niezapomniana Zora Dołuchanowa. Przedtem — Martina Arroyo. Jeszcze dawniej Wermińska i Bandrowska. Z inicjatywy Zrzeszenia Studentów Polskich („Pro Musica”) do tradycji recitalowych powróciła Stefania Woytowicz, która wystąpiła z obszernym repertuarem, głównie pieśniarstwu. Wykonała odpowiedzialny program całowieczorowy w 6 językach (zależnie od oryginału). We wstępnej grupie utworów angielskich zwrócił uwagę poruszający głębią „La ment Dydony” Purcella — również J.S. Bacha. Woytowicz posiada zupełnie szczególne odczucie stylu estradowego. Daje wiele wyrazu, bez popadania w operową przesadę. Z równą kulturą wokálną ujęte zostały pieśni Mozarta. Podziwialiśmy tu pięknie wyrównany, ciemno zabarwiony sopran sławnej śpiewaczki, jej dyskretne mezo-voce czyli chwałebny brak chęci forsowania głosu.

Punktem kulminacyjnym recitalu okazał się rzadko na estradzie realizowany cykl „Poemat dnia” G. Fauré. Teraz podkreślił czarującą naturalność interpretacji i jej poetyczność. S. Woytowicz potrafi stworzyć nastrój intymności na estradzie. W natężonej „Pieśni Gruzji” Rachmaninowa głos nabral potrzebnych akcentów dramatycznych. Wieczór zamknęły utwory J. Lefelda, współczesnego kompozytora polskiego starzego pokolenia. Licznie ze-

brana publiczność przyjęła omawiany występ wyjątkowo serdecznie. Akompaniowała technicznie precyzyjnie pianistka W. Klimowicz. Natomiast niefortunnie wypadł monotony i przydługi komentarz słowny muzykologa J. Webera.

Tego samego dnia i o tej samej godzinie w PWSM zorganizowano koncert poświęcony twórczości zmarłego w lipcu br. Stefana B. Poradowskiego. Czy nie można było przesunąć choćby o jeden dzień terminu tej ważnej imprezy? W efekcie niżej podpisany słyszał tylko fragment programu, który stanowił udany przekrój przez twórczość kameralną wybitnego kompozytora poznańskiego. Zaprezentowano m. in. „Sonatę skrzypcową” w wykonaniu J. Kaliszewskiej, „Sonatę fortepianową” w realizacji J. Poradowskiego (syna), „Trio na skrzypce, altówkę i kontrabas”. Autor opery „Piłomienie” był kompozytorem wszechstronnym. Uprawiał bodaj wszystkie gatunki muzyczne, z oratorium włącznie. Potrafił zachować równowagę pomiędzy emocjonalizmem a formą. W każdej pracy imponował rzetelnością „warsztatową”, zwłaszcza umiejętnością polifonii. Należy zasugerować naszej Filharmonii, aby w bieżącym sezonie przypomniła „VI” czyli jedną z cenniejszych Symfonii Poradowskiego, kompozytora tak zasłużonego dla kultury naszego regionu.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Telewizyjny program audycji szkolnych

WTOREK, 31. X. 67 r. godz. 9.55 — kl. I licealne — JĘZYK POLSKI — SOFOKLES — „KRÓL EDYP” z cyklu: Dzieje Dramatu.

Wstęp do inscenizacji dotyczący dzieła biografii Sofoklesa i roli jego twórczości w dramacie greckim. Ilustracje wstępu będą stanowiły plany fotograficzne amfiteatru, masek, koturnów i inne materiały ikonograficzne.

WTOREK, 31. X. 67 r. — godz. 11 — klasa IV — „DUNAJCEM PRZEZ PIENINY”

Temat programu typowo krajoznawczy. Ukazano uczniom jeden z najpiękniejszych zakątków naszego kraju — Pieniny, ich położenie geograficzne, charakterystyczną roślinność, spływ przełomem Dunajca do Czorsztyna do Krośnice. Mówi także o historii zamku w Czorsztynie.

CZWARTEK, 2. XI. 67 r. — godz.

11.55 — I licealna i XI — JĘZYK POLSKI — DANTE — Petrarka.

Wstęp i słowo wstępne omówia podstawowe elementy filozofii średniowiecza oraz te cechy jego sztuki, które umożliwiły powstanie takich arcydzieł literackich jak Boska Komedia i Sonety Petrarki. Uwaga młodzieży zostanie skierowana na początki myśli renesansowej zawarte w utworze Dantego, na bogactwo ludzkiego doświadczenia i związek z życiem Boskiej Komedii, na jej autentyczny realizm.

PIATEK, 3. XI. 67 r. — godz. 9.55 — klasa VII — ZAJĘCIA TECHNICZNE — „KIEROWANE SAN-KI”

Program ma zachęcić uczniów do budowy sanek. Tematem lekcji telewizyjnej będzie budowa sanek z układem sterowniczym. Do ich budowy potrzebny będzie starv

wózek z dziećmi (układ sterowniczy) oraz drewno. Prowadzący zademonstruje między innymi, prawidłową obróbkę poszczególnych elementów sprzętu sportowego oraz ich montaż.

PIATEK, 3. XI. 67 r. — godz. 10.55 — klasa VII — HISTORIA — „DO BRONT”

Wstęp wprowadzi młodzież w nastrój panujący w Warszawie — stolicy Królestwa Kongresowego w okresie poprzedzającym wybuch powstania listopadowego. Uwydatniona zostanie rola Warszawy — głównego ośrodka postępu wych. dążeń patriotów polskich przeciwko carskim zabiorom.

Szak powstaniecy prowadzi od Szkoły Podchorążych i Belwederu w warszawskich Łazienkach przez Krakowskie Przedmieście, Stare Miasto, pola zwycięskich bitew w Olszynie Grochowskiej. Deber Wielkim aż po okopy Woli.

SOBOTA, 4. XI. 67 r. — godz. 10.5 — klasa V — GEOGRAFIA — „JAK POWSTAJE MAPA”

W reportażu z Zakładów Kartograficznych uczniowie zapoznają się z procesem powstawania mapy.

Nawożenie lasów przez samoloty

Lotniczy Zespół Usług Gospodarczych w Warszawie wykonujący różnego rodzaju zabiegi agrochemiczne dla rolnictwa wprowadza nową formę usług. Będzie to nawożenie i wapnowanie młodych lasów. Pierwsze loty rozpoczną się jeszcze w br.

Przy systematycznym nawożeniu przysro drewna wzrosnie o 3 m sześć. do 10—15 z 1 ha, zaś okres dojrzewania drzewostanu ulegnie skróceniu ze 100 do 60 lat.

PAP

Zakłady Jajczarsko - Drobiarskie
W DEBICY
Przedsiębiorstwo Państwowe
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY
w miesiącu grudniu 1967 r. oraz w roku 1968,
wyroby pościelowe
w następujących asortymentach:
♦ JASKI o wym. od 30x40 do wym. 40x50 cm, w cenie od 52,- zł do 176,- zł za 1 sztukę;
♦ PODUSZKI o wym. od 50x65 do wym. 45x140 cm, w cenie od 122 zł do 760 zł za 1 sztukę;
♦ PIERZYNY o wym. od 110x160 do wym. 160x200 cm, w cenie od 680 zł do 1.280 zł za 1 szt.
Zamówienia z określonym terminem dostawy kierować pod adresem: Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Debicy, ul. Słoneczna 5, Dział Zbytu telefon nr 467, wewn. 70, który również udzieli wszelkich innych informacji. K8470

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — zatrudni okresowo na II zmianę następujących pracowników:
— SZKARZ
— STOLARZY
— PARKIARZY
— LĄSTRIARZY
— PIŁKARZY
Ponadto przyjmujemy kandydatów w wieku powyżej 18 lat do przysposobienia w zawodzie:
— MURARZA
— SZKARZA
— PARKIARZA
— MALARZA
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia Poznań — ul. Obornicka 227/228. K8561

Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 225 — zatrudni zaraz:
— EKONOMISTĘ d. s. analizy kosztów i gospod. mater. — wykształcenie wyższe, wzgl. średnie ekonomiczne plus 5 lat praktyki;
— EKONOMISTĘ d. s. zaopatrzenia branży elektrycznej — wykształcenie średnie plus praktyka;
— TECHNOLOGA — wykształcenie wyższe, wzgl. średnie techniczne, w tym jeden o znajomości chłodnictwa d. s. usług;
— ELEKTRYKÓW,
— ŚLUSARZY OGÓLNYCH,
— TOKARZY,
— FREZERÓW,
— MONTERÓW chłodziarek i węgarków,
— LAKIERNIKÓW — praca na dwie zmiany,
— PALACZKA na c. o.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego — codziennie od godz. 7-15, soboty do godz. 13. K8583

Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia” w Poznaniu, ul. Chlebowa 4/8 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIK Działu Inwestycji — wymagane wykształcenie wyższe techniczne z praktyką, ewentualnie wyższe ekonomiczne z praktyką.
Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przemyśle. K8563

Państwowa Opera im. St. Moniuszki w Poznaniu, ul. Fredry 9 — przyjmie zaraz:
— FRYZJERKI
— TAPICERZ
— DEKORATORA,
— KRAWCÓW.
Zgłoszenie wraz z życiorysem należy składać w Dziale Kadr, pokój 107. K8577

GŁOS WIELKOPOLSKI
31 X 1967 N1 257 (7374)

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘDZU,
ul. Czerwonej Armii 8, tel. 156 i 157
POSIADAJĄ DO SPRZEDAŻY
PO PRODUKCJI STOLARSKIEJ
40 szt. BIUREK JEDNOSZUFLADOWYCH
Informacji udziela
Dział Zbytu tutejszego Przedsiębiorstwa. K8274

WARZYWA-OWOCY P.P. W POZNANIU
zawiadamia wszystkich producentów, że
PUNKT SKUPU KWIATÓW
przy ul. Głogowskiej nr 218
w godzinach od 7-11
KUPUJE KAŻDĄ IŁOŚĆ
GOŹDZIKÓW I RÓŻ SZKLARNIOWYCH. M8397

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — przyjmują zaraz następujących pracowników:
— WYKWAŁIFIKOWANYCH KUCHARZY, KELNERÓW, PORTIERÓW na 1/2 etatu, ROBOTNIKÓW na 1/2 etatu, POMOCE KUCHENNE.
Przyjmujemy również
— PROWIZIONISTÓW na punkty stałe m. in. zakład „Mikado” i „Leśna”, oraz
— PRAC. FIZYCZNYCH do centralnej obieralni ziemniaków.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr przy ul. Kramarskiej 1. M8319

Praca
Czeladnika i ucznia przyjmie warsztat Mechaniczny — Poznań, Findera 38. 10451

Pomoc domowa do lekarza, 3 osoby dorosłe, potrzebna zaraz. Poznań, ul. Prusa 5 m. 2, telefon 437-77, od godz. 14-18. 10568

Dozorca emeryt potrzebny do większego domu. Mieszkanie wolne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9665g.

Przyjmuje elektryka monter. Ul. Świebodzka 37 tel. 672-571. 9562g

Tokarz — szlifierni, znający pracę w szlifierni cylindrowych samochodowych, potrzebny, wysokie wynagrodzenie. — Grodzka 24. 10369g

Ucznia ogrodniczego, 16 lat, przyjmie. A. Tomiak, Ogrodnictwo — Poznań, ul. Pułaskiego 9. 9621g

Kwalifikowane gorseciarzki do szycia biustonoszy, na stałe potrzebne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10344g.

GLOBULKI GLOBULKI
KI... KI... GLO...
GL... BULKI...
OBULKI...
1. GLOBULKI GLOB...
K8572

ZAMIENIMY
mieszkanie służbowe dozorcy i palacza c. o. (2 pokoje z kuchnią i łazienką w nowym budownictwie) — na podobne bez dozorstwa. Zgłoszenia osobiste w Instytucie Ochrony Roślin Poznań, ul. Grunwaldzka 189, w godz. od 8 do 15. M7827

Maszynopisanie uczę (korepetycje). Marcinkowskiego 26 m. 28, II podwórze, I piętro. 10339g

Kupno
Akordeon „Hohner” 120-164-basowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10345g.

Pianina kupuję, stan, firman obojętna oraz fortepian Steinway, Bechstein. Tel. 559-33. Długa 18. 9962g

Sprzedaj
Sprzedam garaż przy Gospodzie Targowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10258g.

Samochody
Sprzedam samochód Volks wagen — 1962, Poznań, Orzechowa 1 m. 11 (Debiec). 10459g

Sprzedam samochód Warszawa w bardzo dobrym stanie. Adres: Daleka 3 warsztat. 10371g

Kupię Mikrusa, może być do remontu. Tel. od niedzieli 547-12, godz. 7-15. 10007gpr.

Automobilistę — zabezpieczenie samochodów przed korozją masą głuszącą — wykonuje bez względu na warunki atmosferyczne — Specjalistyczny Zakład Usługowy Samochodów — Poznań — Dąbrowskiego 147. 10285g

Moskowiec 408, Wartburgi 353, Skody MB, Warszawa 204, Syreny 104, Renaulty 10 — zgłoszone do sprzedaży Biuro Usługowe. Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. 8957g

Przetargi

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego — Baza Transportu w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na SAMOCHODY:

— NYSA typ N-58 — cena wywoławcza 13.160,— zł (nr rej. PM 11-64);
— WARSZAWA Pick-up — cena wywoławcza 34.287 zł (nr rej. PW 09-95).

Do przetargu mogą stanąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz osoby fizyczne mające odpowiednie zezwolenie kupna z właściwej Rady Narodowej Wydziału Komunikacji.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 listopada 1967 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest do złożenia, najpóźniej w przeddzień przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w Kasie WSTW.

Samochody można oglądać codziennie na terenie Eazy w godzinach od 10-13. K8028

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, przy ul. Wołkowskiej 32 — ogłaszają PRZETARG NIE-OGANICZONY na:

1. adaptację budynku warzelni na magazyn wyrobów gotowych w Fabryce Papieru Czerwonak, z terminem wykonania — do 31. V. 1968 r.;
2. adaptację budynku gospodarczego na budynek socjalny w Fabryce Papieru Malta, z terminem wykonania — do 31. VIII. 1968 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, upoważnione i prywatne.

Dokumentację projektową można przeglądać w Dziale Inwestycyjnym — telefon 720-45 do 48.

Komisje otwarcie ofert nastąpi po 11 dniach od daty ukazania się ogłoszenia o godz. 10 w lokalu biurowym Zakładów.

Zastrzeżenie: prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K8656

„Warszawę” — sprzedam. Oglądać parking Merkur 9652g

LoKale
Piłnie! Wyłączony pokój z kuchnią, względnie kałalerkę, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10082g.

Mieszkanie umeblowane, samodzielne na dłuższy okres odstąpię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10282g.

Panią pracującą i uczącą się, poszukuję pokoju na 1 rok. (Najchętniej samodzielnie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10292g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod zabudowę jednorodzinną w Kościanie. F. Gęzikiewicz, Kościan, plac Sojuszu 14. 10057g

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,5 ha z inwentarzem w Lubiniu, pow. Kościan. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10089g

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budown. Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10
UNIEWAŻNIA
zagubione
ZEZWOLENIE

wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Pracy i Widowskiej w Poznaniu w dniu 20. VI. 1963 r. nr P-707 na zakup kalki hektograficznej, wystawione na Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10. K8515

Zguby
5 października zaginął wilk syberyjski, czarny, podpalany, puszysty ogon (okol. Grochowskiej). Proszę odprowadzić — Gwiazdźdza 20 — Tomaszowska. 10365g

Zegarek złoty Doha nr 5061582 6034 B5 z bransoletą zgubiono 29. X. 1967. Zwrot za wynagrodzeniem. Adres: Poznań, ul. Solna 1a m. 5. 10638g

W Lesznie zaginął pies bokser 4-miesięczny, brązowy w ciemne pasy, końce tylnych łap białe, na piersiach biały trójkąt. Znalazcę wynagrodzę. Leszno, ul. Kluczkowa 16a. 10642w

20 bm. zginął pies owczarek szkocki — collie. Zwrot za wynagrodzeniem. Nowakowski 48 (Debiec - domki jednorodzinne). 10593g

Pies foxterier zginął na Solcu 28. X. Zwrot i informacje wynagrodzić. Mazowiecka 1, tel. 477-12. 10580g

Różne
Płaszcz, kurtki, buty skórzane, farbuję, zamowa odnawia. 27 Grudnia 5. 7569g

Pana kapitana lotnictwa, który dnia 19. X. br. o godz. 17.30 wsiadł w Bydgoszcz do wagonu restauracyjnego — opóźnionego pociągu relacji Gdynia — Wrocław i wysiadł w Poznaniu, prosi uprzejmie o skontaktowanie telefoniczne Bydgoszcz 270-04, po godz. 16 — pasażerka. 10275g

Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 8 ha koło Gniezna. Stacja kolejowa, szkoła na miejscu. Merla Maciejewski, Kalina, poczta Janówko Dolne, pow. Gniezno. 10260g

Sprzedam działkę pod zabudowę jednorodzinną w Kościanie. F. Gęzikiewicz, Kościan, plac Sojuszu 14. 10057g

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,5 ha z inwentarzem w Lubiniu, pow. Kościan. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10089g

Sprzedam parcelę, graniczącą z Mosiną — Puszczykowsko 1400 m², zatwierdzona na bliźniak całość, lub połowę, na letniak. Czajka Puszczykowsko — ul. Dworcowa 36a. 10303g

Sprzedam tanią gospodarkę 8 ha koło Gniezna. Stacja kolejowa, szkoła na miejscu. Merla Maciejewski, Kalina, poczta Janówko Dolne, pow. Gniezno. 10260g

Wykonuje płaszcze i kurtki ortalionowe laminowane z własnych i powierzonych materiałów. W te minie tygodniowym. Tel. 642-76. 9392g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelný). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18: redaktor naczelný 657-78; zastępca red. naczelnego 657-19; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39 redakcja nocna 430-73, 471-94 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady graficzne „Wzrost” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekonisów. Wzrost 5.

TEATRY

POLSKI — g. 19.15 „Najazd” (przedst. zamkn.); NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki”; OPERA — nieczynny; OPERETKA — g. 19 „Gasparone”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Kamo — niebezpieczna misja” (s. 11 radz. 14 l.); g. 17.30, 20 „Kocham cię życie” (radz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30 „Dzieci kapitana Granta” (ang. 11 l.); g. 18, 20.15 „Alphaville” (franc.-włoski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 14.30, 19 „Wojna i pokój” (radz. 14 l.); CZERNASTKA — g. 15.30, 18, 20.15 „Aleksander Newski” (radz. 12 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 20 „Ojciec żołnierza” (radz. 11 l.); GRUNWALL — g. 15 „Tomcio Paluch” (USA 7 l.); 17, 19.30 „Dzwonnik z Notre Dame” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13.30, 16, 20.15 „Dzielnictwo Gorkiego” (radz. 11 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Diabeł morski” (radz. 12 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Słami bandy” (radz. 14 l.); MINIA-TURKA — g. 15, 17, 19 „Fantomas” (franc. 11 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Wczoraj, dziś, jutro” (włoski 16 l.); g. 17.30 „Życie małżeńskie” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 „Rzeka Czerwona” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Ogniomistrz Kaleń” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 15, 17.30 „Najazd czarnego księcia” (radz. 11 l.); g. 20 „Noćny patrol” (radz. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Cztery serca” (radz. 14 l.); g. 19.30 „Wojna i pokój” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16 „Księża i żebrak” (ang. 11 l.); g. 18, 20.30 „Jak zdobyto dziki Zachód” (USA 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18, 20 „Małżeństwo po włosku” (franc.-włoski 16 l.); WARTA — g. 10, 11.30, 13 „Przyroda i my” (radz. 7 l.); g. 15, 17.30, 20 „Pierwsza Bastylia” (radz. 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kobiety nie bij nawet kwiatem” (czeski 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Wikin-gowie” (USA 14 l.); WRZOS (Mosi-na) — nieczynny; ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Niebo i piekło” (16 l.).

WOJSKOWY SZPITAL REJONOWY (ul. Grunwaldzka, tel. 656-52 i 613-16) — chirurgia, interna, okulistyka,

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (ul. św. Józefa 8/9 — tel. 536-21) — chir. dziec. do lat 14.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel. 666-66; porady lekarskie tel. 627-35; podstacje ul. Kórnicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 — (cała doba).

Ambulatoria: Chelmońskiego 20 — czynne: internistyczne — cała doba; pediatriczne — g. 15-23; stomatologiczne — g. 18-7; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II ul. Kasprzaka 16 tel. 623-55 cała doba.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103) telefon 566-66.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); Główna 53 i Starolecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Miejskiego 27/29) — g. 9-15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.

Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10-18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludowej Mostowa 7 — nieczynne.

Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) g. 11-17.

Wyżlenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Grody słowiańskie w Meklemburgii” — g. 9-15.

Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 39/40) — „Rok 1917 w Rosji” — g. 8-20 (do 12. XI).

Klub „Możajka” (St. Rynek 73/74) — „Ukraina Radziecka — 1967” — g. 10-15 i 17-21 (do 7 XI).

Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Grafika użytkowa NRD” — g. 10-20.

PTF (Podreńskiego 7) — „Fotografika radziecka” — g. 10-19 (do 31 bm.).

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe — „W 150 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki” — g. 10-15.

RADIO

WTOREK: — PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 7,45 „Błękitna sztafeta”; 8,15 Mel. rozrywk.; 8,49 M6-wi Technika; 9 Dla klasy IV; 9,20 Gra Zespo. Instrument. J. Miliana; 9,40 Dla przedszkoli. O. Jasiu Kapeluszniku”; 10 Cykl:

WTOREK: 8,40 — „Zabawy w muzem” — film fab. prod. węg.;

Drogowcy wykorzystują pogodę

Trasa Chwaliszewska gotowa do 1970 roku

Słoneczne dni tegorocznej jesieni skutecznie wykorzystywane są przez poznajskich drogowców, którzy chcą wykonać a może nawet przekroczyć roczny plan remontów i robót inwestycyjnych.

Po pewnym okresie zastoju ruszyły prace na Trasie Chwaliszewskiej. Obecnie buduje się domy zastępcze oraz mury oporowe na ul. Zagórze. Do końca 1968 r. mają być

wykwaterowani lokatorzy z części domów przy Rynku Śródeckim, które ulegną wyburzeniu w związku z przeprowadzeniem tamtejszy nowej ulicy. Również w 1968 r., najprawdopodobniej w grudniu, rozpocznie się zasypywanie starego koryta Warty. Ta operacja musi być ściśle skoordynowana z przekopywaniem nowego koryta rzeki, które prowadzi pod Mostem Chrobrego. Wszystkie wskazują na to, że w 1970 r. będziemy już mogli korzystać z szerokiej wygodnej arterii komunikacyjnej łączącej ul. Garbary z ul. Warszawską.

Druga poważna inwestycja drogowa w naszym mieście — Trasa Hetmańska będzie gotowa dopiero w przyszłej 5-lacie. Na razie Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych wbija pale pod przyszły most na Warcie. Kontynuowane są roboty przy nasypie ziemnym pomiędzy przyszłym mostem a ulicą Dzierżyńskiego. Musi to być gotowe jeszcze w tym roku. W związku z budową nowego osiedla mieszkaniowego na Ratajach do 1970 roku na Trasie Hetmańskiej

skiej gotowy ma być most oraz odcinek pomiędzy ulicami Głogowską a Dzierżyńską. Pozostała część trasy, od ul. Dzierżyńskiego do ul. Staroleckiej, będzie kontynuowana po 1970 r.

Główny wysiłek Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodno-Kanalizacyjnych, które wykonuje remonty kapitalne poznajskich ulic skoncentrowany jest obecnie na ul. Grunwaldzkiej w stronę Junikowa. Roboty drogowe będą tu gotowe do 31 bm., a kanalizacyjne do końca listopada. Nie przeszkodzi to jednak sprawnemu funkcjonowaniu komunikacji na cmentarzu na Junikowie podczas Święta Zmarłych.

Nareszcie dobiega końca przebudowa ul. Gwardii Ludowej. Opóźnienie na tym odcinku nastąpiło na skutek poważnych komplikacji z uzbiorzeniem. W ostatniej chwili zdecydowano położyć nowy gazociąg, co miało być zrobione dopiero w przyszłym roku. Dzięki realizacji tego zamierzenia teraz uniknie się ponownego rozkopywania chodników tej ulicy.

Z pozostałych prac warto wymienić rozpoczęcie budowy kładki dla pieszych na ul. Opolskiej, roboty drogowe na ul. Fabianowo, stanowiącej część objazdu przygotowywanego w związku z przebudową przejazdu kolejowego na Górczynie. Pewnemu opóźnieniu ulega realizacja ul. Rooseveltowej na odcinku od Mostu Teatralnego do Libelta. Jeżeli nie zawiedzie pogoda, to jeszcze w tym roku zakończona zostanie budowa murów oporowych. Na początku listopada mają na ten odcinek wejść ekipy MPK, które przystąpią do przebudowy torów. Wydaje się, że wraz z nimi powinni prowadzić swoje roboty również drogowcy. Szczególnie chodzi bowiem o zrealizowanie w tym roku przebudowy skrzyżowania ul. Poznańskiej z ul. Libelta.

W dalszym ciągu brak wiadomości na temat ponadplanowych przydziałów kabla, które Poznań otrzymał z rezerwy. Jeżeli kabel nie nadejdzie w najbliższym czasie, to prawie 10 ulic, które w tym roku miały otrzymać oświetlenie, nadal będzie go pozbawionych. (s)

Po opini komitetów blokowych

Oba grunwaldzkie osiedla w przededniu decyzji o budowie garaży

Sprawa budowy garaży na osiedlach Grunwald I i II. K. Świerczewskiego doczeka się niebawem rozwiązania. Niedawno pisaliśmy na ten temat, podając m. in. przy czynny, dla których na prawie ukończonym osiedlu im. K. Świerczewskiego nie budowano do tej pory garaży. Brak ten spowodowany został postawieniem większej liczby domów mieszkalnych niż pierwotnie przewidywano.

Wczoraj, w gmachu Prezydium DRN Grunwald, odbyła się narada w sprawie ustalenia szczegółów lokalizacji i budowy zespołów garażowych na obu osiedlach. W naradzie wzięli udział przedstawiciele władz dzielnicy, DZBM, wydziałów architektury (miejskie go i dzielnicowego), grunwaldzkiego Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz reprezentanci komitetów blokowych. Naradę prowadził kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR — A. Kowalski.

Opracowaną przez Miastoprojekt pierwszą wersją lokalizacji garaży na wspomnianych osiedlach wywołała sporo sprzeciwów ze strony niektórych lokatorów. Na naradzie dyskutowano już nad drugą, poprawioną wersją. Na jej podstawie na dwóch osiedlach ma powstać około 260 boków garażowych. Aby jednak ustrzec się od nie zawsze słusznych sprzeciwów lokatorów, ustalono, że do 15 listopada br. odbędą się spotkania przedstawieli DZBM z zainteresowanymi komitetami blokowymi. **Dopiero po ich opinii plan budowy zespołów garaży będzie zatwierdzony przez władze architektoniczne wtedy nie będzie on już podlegał żadnej rewizji.**

Trzy połączenia ze stolicą

Od 1 listopada wejdzie w życie nowy rozkład lotów na liniach „LOT”. Od tego dnia z Poznania odlatywać będą do Warszawy po trzy maszyny dziennie, i to w godzinach: 6.40, 10.40 i 18. Ze stolicy będzie można do Poznania odlatywać o godz.: 8.30, 16 i 19.50. Nowy rozkład ważny będzie do 30 marca roku przyszłego. (na)

Pawilon dla działkowców

W ramach licznych imprez dla uczczenia 50-lecia Wielkiej Rewolucji Październikowej oddano w sobotę na Marcelinie do użytku dobrze wyposażony pawilon klubowy dla Pracowników Ogrodu Działkowego „Nowa przyroda”. Pawilon ten, w którym wykonano przeważającą większość robót w czynnie społecznym, będzie dużym udogodnieniem dla mieszkańców gdyż stanie się miejscem do organizowania różnych imprez i spotkań towarzyskich.

W uroczystości z okazji otwarcia pawilonu uczestniczyli m. in. przewodniczący Prezydium DRN na Jeźcach Tadeusz Galiński, przedstawiciele władz partyjnych, konsulat Związku Radzieckiego, WKZZ i różnych instytucji. (b)

Więcej dla wsi

Sesja rady pow. poznańskiego omawiała plan rozwoju usług

Szybki rozwój budownictwa w powiecie poznańskim wymaga równomiernego przyrostu punktów usługowych na tym terenie. Brak jednolitego planu, który uwzględniłby zachowanie proporcji między poszczególnymi działami gospodarki, sprawia dzisiaj gospodarzom powiatu spore kłopoty.

Praktycznie biorąc sprawami usług zajęto się już w latach 1961/65, ale dopiero na bieżącą 5-latkę opracowano długofalowy plan rozwoju usług i rzemiosła. Okazało się, że w minionej 5-lacie zakłady usługowe koncentrowały się głównie w miastach i siedzibach rad gromadzkich, natomiast stanowczo zbyt mało pojawiało się ich na terenie wiejskim (w r. 1965 na ogólną liczbę 1117 punktów usługowych w powiecie, wieś posiadała ich tylko 412). Najgorzej wyglądała sytuacja w Biskupicach, Jeziorkach i w Wirach.

Aby wyrównać te dysproporcje podzielono powiat poznański na 13 mikroregionów gospodarczych i w oparciu o aktualną sytuację opracowano plany rozwojowe na przyszłość. Dzieląc powiat, brano pod uwagę m. in. takie czynniki, jak: charakter gospodarki mikroregionu, uprzemysłowienie, stan rolnictwa, ośrodki turystyczno-wypoczynkowe, liczba ludności i jej struktura, miasto czy wieś, poziom docho-

dów ludności, stan elektryfikacji i stan zabudowy. Starano się przy tym opracować kompleksowy program rozwoju usług.

Zgodnie z tym programem liczba placówek usługowych i usługowniczych wzrosnąć do 1970 o 292 punkty (tj. o 26 proc. w stosunku do 1965). Miastem przybędzie 140 placówek, a wsiom — 152. Sieć zakładów usługowych usługowniczych osiągnie liczbę 409 w r. 1970 (wzrost o 65,5 proc.). Rzemiosło indywidualne osiągnie w r. 1970 liczbę 1000 zakładów. Program uwzględnia przede wszystkim rozwój takich usług, jak remonty maszyn rolniczych, mechanika pojazdowa, usługi remontowo-budowlane, elektromechanika i na prawa sprzętu gospodarstwa domowego, wulkanizatorstwo, instalatorstwo chłodnicze, ślusarstwo, kowalstwo, tele-radiomechanika, usługi pralnicze i inne.

O wszystkich tych sprawach mówiono wczoraj na XVIII sesji Powiatowej Rady Narodowej obecnej kadencji, gdzie głównym tematem obrad była właśnie problematyka działalności rzemiosła i usług w powiecie oraz perspektywy ich rozwoju. Podczas sesji dokonano również wyboru ławników do Sądu Powiatowego dla powiatu poznańskiego. (ad)

„Przez lądy i morza”; 10.20 Z niemieckich oper romantycznych; 11 Dla kl. VIII; 11.20 Konc. rozrywk.; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V i VI; 13.25 Konc. rozrywk.; 14 „Spotkanie w podróży” — humoraska; 14.15 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 14.30 Suita i divertimenta polskich kompozytorów 15.05 Konc. rozrywk.; 15.25 Pieśni S. Prokofiewa; 16 „Popołudnie z młodością”; 18 Gorące rytmy; 18.45 Kurs j. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 „Trzynasty stopień szczęścia”; 19.30 Wieczór w Paryżu — konc. rozrywk.; 20.31 Studio Klasyczne: „Malwina czyli domyslność serca” słuch.; 21.30 Fr. Liszt — instr. Muller Derghaus — II Rapsodia węgierska c-moll na fortepian; 21.40 „Notatnik kulturalny”; 21.50 Konc. żywcem; 22.35 Studio Piosenki; 23.15 Muz. Armarii; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Po jednej pioseneczce; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Muz. ludowa różnych narodów; 9 Wiosna muz. baletowa; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Gra Ork. PR dyr. St. Rachociński; 10.50 „Maria Curie” fragment książki Ewy Curie; 11.25 Złota Kodał — Wiercie symf. na temat węgierskiej pieśni ludowej; 12.25 Mel. filmowe; 12.50 „Gdzie twoja przyszłość etnografii” — rozmowa z prof. W. Dynowskim; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „O zastoju w hodowli drobiu Polifamixu A”; 13.20 Grajaca szafa; 13.50 Stuchacie pisza — my odpowiadamy; 14 Od przeboju do przeboju; 14.30 „Zielone sygnali”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muz. onerowa; 15.20 Gra duet fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski;

15.30 Dla dzieci „Podróż Guliwera” odc. VI; 16.05 Public. między narodowa; 17.25 „Pocztówka dźwiękowa z Moskwy”; 17.35 Radz. mel. rozrywk.; 17.50 Audycja Wł. Gószczyńskiego; 18.10 Rozmaitości o muzyce; 18.50 Uniwersytet Radio w. Cykl: „Przygotowania na plańecie Ziemia”; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Kalendarz kultury; 20 Mistrzowski interpretacje; 21.40 Konc. rozrywk.; 22.20 „Myśl Lutra a kultura nowożytna”; 22.35 K. Sikorski — Sekstet c-moll na dwa skrzypce, 2 altów i 2 wiolonczele; 23.05 Muz. tan.; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: — UKF 66,62 MHz; 18.05 Duke Ellington sprzed 40 lat; 18.25 Piosenki, do których wracamy; 18.31 „Nasz pamiętnik codzienny” — słuch.; 19 Interpretacje z pierwszej ręki; 19.25 „Notatnik majora Thompsona”; 19.35 Słynni śpiewacy — Fiodor Szaliapin; 20 Trzy barwy klawesynu; 20.10 Gawęda sadowa; 20.20 Powracająca melodia; 20.30 „Jalusię”; 20.40 Wszystko o kotach — magazyn; 21 „Niedziela będzie dla was”; 21.40 „Ku pamięci”; — wierszyki ze sztabmucha; 21.50 Opera Modesta Musorgskiego „Chowańszczyzna”; 22.07 Śpiewa Nancy Sina; 22.25 Łowy i połowy — mag.; 22.35 Claude Debussy — „Gry”; 22.55 „O królu Arturze i rycearzach okrągłego stołu” — Singird; Undset; 23 „Muzyka nocy”; 23.50 Śpiewa M. Bernes.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.40 — „Zabawy w muzem” — film fab. prod. węg.;

9.55 — Język polski (II lic.); — Sofokles — „Król Edyp”; 11 — Dla szkół — kl. IV — „Dunajcem przez Pieniny”; 12.30 — Przysposobienie rolnicze — „Praca stacji chemiczno-rolniczej”; 15.10 — Przy sposobieniu rolnicze — „Praca stacji chemiczno-rolniczej”; 15.45 — Politech. TV — Matematyka II rok.; „Szeregi potęgowe”; 16.25 — Politech. TV — Matematyka II rok.; „Szeregi Taylora”; 16.55 — Politech. TV — Dla młodych widzów — „Fizyka na piątek”; 17.30 — Dla młodych widzów — „Jak dawniej oświetlano” z cyklu „Klub pod smokiem”; 18 — Głędła piosenki; 18.30 — TV Klub Młodzieży — „Po szóstej”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Chęć życia” — rep. filmowy; 20.20 — Pod znakiem jakości; 20.50 — „Zabawy w muzem” — fab. film węg.; 22 — Dziennik; 22.20 — Politechnika TV (powt.).

ŚRODA: 12.45 — PKF; 12.55 — Wiadomości; 13.05 — „O carskim tron” — fab. film bulg. od lat 14; 14.30 — Dla dzieci widokowo „Przydróżka” — Hanna Januszewska; — Państwowy Teatr Lalek „Ateneum”; 15.20 — „Wizerunek” — reż. Jan Świdorski; 16 — Reportaż filmowy — „Cmentarz”; 16.15 — „Pasport matki” — dokumentalny film radz.; 16.50 — „Tadeusz Kościuszko” — teletur; 17.50 — Teatr TV — Na święcie — „Śmierć sędziego Gołownia” — Lwa Tolstoja — film TV węgierskiej; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Symfonia/fantastyczna” — fab. film franc.; 21.35 — „Światowid”.

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Przed Świętami Zmarłych



Już jutro składać będziemy hold i dowody pamięci cieniem wszystkich tych, którzy odeszli od nas na zawsze, zarówno zmarłym, jak i poległym w obronie naszej ojczyzny, w walkach o jej wolność czy pomordowanym przez hitlerowskich oprawców. Teraz natomiast trwają przygotowania do Święta Zmarłych mające na celu uporządkowanie i upiększenie grobów. Zanim więc na mogiłach zapłoną tradycyjne znicze, na wszystkich cmentarzach spotkamy dorosłych i dzieci ozdabiających groby kwiatami i zielenią. Na zdjęciu — grupa młodzieży szkolnej, porządkującej mogiły żołnierskie z okresu I Wojny Światowej na poznańskiej Cytadeli. (c)

„Czerwone pantofelki” także w niedzielę

W ostatnim czasie do Teatru Nowego napłynęły liczne życzenia, aby przedstawienie „Czerwone pantofelki” udostępnić młodzieży widowni także w niedzielę. Czynnikiem zadość tym prośbom dyrekcja teatru zawiadamia, że w sobotę, 4 i w niedzielę, 5 listopada, o godz. 16, na scenie Teatru Nowego dzieci będą mogły obejrzeć to przedstawienie. Kasa biletowa Teatru Nowego już sprzedaje bilety na oba przedstawienia. (na)

Obecna wersja lokalizacji garaży na wspomnianych osiedlach jest zgodna z planem szczegółowym i nie narusza przepisów prawa budowlanego. Uwzględniono w niej przede wszystkim właściwe odległości od domów mieszkalnych.

Na naradzie ustalono też, że przy wydawaniu zezwoleń, użytkownicy garaży — po zakończeniu ich budowy — muszą doprowadzić otoczenie do stanu pierwotnego. Chodzi w tym przypadku o uporządkowanie np. zieleni, jeśli zniszczy się ją podczas budowy. DZBM opracuje również specjalny regulamin dla wszystkich użytkowników garaży.

Miejmy nadzieję, że budowa garaży na wymienionych osiedlach nie będzie już napotykała na żadne przeszkody. (a)

Najsprawniejsze maszynistki

W niedzielę odbył się w auli Technikum Handlowego w Poznaniu wojewódzki konkurs pisania na maszynach, zorganizowany przez Oddział Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek. Głównym celem konkursu było upowszechnienie prawidłowych metod pisania na maszynach, sprawdzenie aktualnej biegłości najlepszych maszynistek oraz wyłonienie mistrzyni Wielkopolski i zespołu maszynistek, którzy będą reprezentowali woj. poznański w listopadzie na podobnej ogólnopolskiej imprezie w Katowicach.

Konkurs przeprowadzono w dwóch dyscyplinach: w pisaniu na biegiłość i poprawność. I miejsce zajęła Bogumiła Lange z Prezydium DRN Grunwald, która uzyskała w pisanu na biegiłość 465,1 uderzeń w ciągu minuty (przy 0,34 proc. błędów) i 378,5 uderzeń w pisanu na poprawność przy dwóch błędach. Na drugim miejscu uplasowała się Krystyna Grzęda, ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na Wildzie, uzyskując 384,3 uderzeń w pisanu na biegiłość (przy 0,16 proc. błędów) i 310,7 w konkurencji na poprawność. Na trzecim miejscu uplasowała się Teresa Blicharska ze Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistek, uzyskując 375,2 uderzeń w pisanu na biegiłość i 345,3 na poprawność. (d)

Mile spotkanie

Ostatnio odbyło się w świetlicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych spotkanie Dyrekcji, Rady Zakładowej i KSR z byłymi pracownikami a obecnie rencistami.

Renciści żywo interesowali się perspektywami dalszego rozwoju przedsiębiorstwa, służąc radami i doświadczeniem z długoletniej pracy. Na spotkaniu wręczono rencistom, jako pomoc zimową, zapomogi pieniężne. (t)

INFORMUJEMY

Zajęcia wznawia z dniem 1 listopada Ognisko TKKF „Wiedza” przy ul. Łukaszczyka 9. Zapisy przyjmuje się w godzinach: 9-17, tak: w środy od godz. 17 do 18.30 na gimnastyce wyrównawczej dla dzieci, od godz. 18.30 do 21 na gimnastyce i siatkówce meczowej, oraz w soboty od godz. 17 do 18.30 na gimnastyce dla dzieci i od godz. 18.30 do 21.30 na gimnastyce i siatkówce dla kobiet.

Kurs tańca towarzyskiego organizuje Dom Kultury Drukarza, ul. Inżynierska 10. Informacje: pok. 6, tel. 505-43, w godz. 12-20.

Wyłączenia prądu — w związku z przeprowadzanymi pracami inwestycyjnymi — nastąpią 10. godz. od 8 do 16 dla ulic: 31, 10, 1967 r. — Al. Marcinkowskiego (lewa strona od pl. Wolności do ul. 23 Lutego) oraz dla Biblioteki Raczyńskich; 3. 11. 1967 r. pl. Wolności 14 i Fr. Ratajczaka 46 i 48.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto przeprowadza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (M8062)